Odpowiedź na Odpowiedź daną Potockiemu..

http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

ODPOWJEDZ

NA

ODPOWJEDZ

DANĄ

JW. Potockiemu Generałowi Artyleryi Koronney, na odezwę Jego uczynioną do Narodu przed Seymikami.

Ze zbiorów

Jaśnie Wielmożny, Przewielebny, Wielebny Mościwy Panie, Szlachetnie Urodzony, czy nie.... · Autorze odpowiedzi JW. Potockiemu, co daieſz mu tytuł = Mościwego Pana, ktokolwiek ieſteś, czym ieſteś, i gdzie ieſteś, gdy nie wiem, przyimi odpowiedź od niewiadomego do niewiadomego, iak chceſz i iak Ci ſię podoba z właſną twoią i tobie przyzwoiciey ſłużącą dewiſą.

Nunquid habebunt finem verba ventosa.

Ktokolwiek chce piſać w rzeczach politycnych, piſać może i powinien, albo z przekonania, albo za Prawem, albo za pewną wiadomością, gdy chce Sentyment ſwóy, umieiętność Prawa i pewność rzeczy iak Obywatel ſpołeczeńſtwu, w którym właſne upatruie dobro, przełożyć.

Ktokolwiek widzi inaczey i doſkonaley, może, i powinien dla tegoż dobra ogólnego ſwoie przekonanie, i ſwoie o Prawie rozumienie, i ſwoie obięcie wiadomości rzeczy wyſtawić wzaiemnie, na òwczas piſzący nie maią do ſiebie niechęci, piſmo wolne ieſt od uprzedzenia i żołci, a Publiczność zoſtaie Sędzią w wyborze lepſzego zdania od dobrego, i to ieſt użycie daru piora, rozumu, rozſądku, i znaiomości.

JW. Po-

http://rcin.org.pl
XVIII. 2. 1100

JW. Potocki, że pisze z przekonania, nie godzi się wątpić, że pisze przy Prawie Oycow naszych, trudno zaprzeczyć, że oraz pisze z wiadomości, wszakże odiąć tey niemożna bez okazania w niey lepszego poięcia; Chcąc więc mu odpisywać, należy, iakiem rzekł, doskonalszą wiadomość rzeczy wystawić. Używać zaś wyrazow prożnych i nadętych, że się kochasz w swoim zdaniu, że miłości własney niechcesz uczynić dla Oyczyzny ofiary, że się urażał na Przyiacioł i nieprzyiacioł, Krewnych i Jmiennikow od twoiego odstępuiących systema, a zatym czynom i zamysłom Seymu dzisieyszego iesteś przeciwny, niesąż to iadliwe ugryzki, nieiestże to przywłaszczenie samemu Bogu tylko znaiomych kryiowek serca ludzkiego; nie należysz iuż każdemu wołać na takich Pisarzy: *Nunquid habebunt finem verba ventosa?*

Jzaliż rownego oręża użyćby niemożna na Pisarza odpowiadaiącego JW, Potockiemu, przestań burzyć Narodu Intrygancie twoiemi nowemi maxymami, powiedz, iakie masz systema, a ukrywaniem niełudz łatwowiernych, za osobiste zyski niewprowadzay Oyczyzny w przepaść, z czegożsię sądzisz być niemylnym, dla czegożmasz kochać więcey od drugich twoią Oyczyznę, lecz zostawmy te podłe narzędzie podłym, odpowiedzmy na to prosto, co iakieykolwiek warto iest odpowiedzi.

Wmawiaią się Listowi Generała Potockiego wyrazy, ktorych nikt się niedoczyta, że chce uśpić Narod, i w letargu trzymać, radząc, żeby bez zapału poczynał i rozsądne dawał wybranym Posłom Instrukcye, gdy myśl Iego iest iasna = Rady (mowi on) tu potrzeba nie zapału, iak Oyczyznę od zniszczenia zachować, i dobrą formą Rządu Wolność Naszą zawarować, nie idzie bowiem, aby bronić Oyczyznę od naiazdow postronnych i podziału Kraiu. Kiedy się temu opierasz zdaniu ukryty korrespondencie, coż innego są twoie wywody, ktore przekładasz, że się Moskwa niewyrzekła Traktatu 1775. Ze Noty Posła tego Dworu nie są naganione, ani odwołane, że od Niennitow Rokosz i woyna domowa być może w każdym czasie zapaloną, i ieszcze daley, że Krol Pruski z Moskwą być może w woynie, a Turek aktualnie woiuie, ieżeli nie to chcesz mowić, i wnosić, iż niedobrey Rady tu potrzeba, ale zapału, gdy mowisz, gorsza iest od naiazdu granic

http://rcin.org.pl

Rzpltey

Rzpltey zła chęć do zemſty Influencyi i napaści na ſamąwładność, a oraz upadek Potencyi Tureckiey, i woyna Pruſka z Moſkwą. Pozwolże mnie ſpytać ſię ſiebie, coście z owym zapałem dokazali dotąd, wyſyłaiąc na buntowanie Gallicyanow, hałaſuiąc na Auſtryą, marnuiąc pieniądze na fortyfikacyą Krakowa, nużąc Woyſko ſwoie, cieſząc ſię nadzieią rozſzerzenia granic Państwa, i odzyſkania zaborow, na czymże ſię to wſzyſtko zakończyło? oto naſz Aliant bez nas Punkta podpiſał, a nas, że ieſteśmy Narodem w Europie, zapomniał nawet, i do owego ſpodziewanego Kongreſsu Kupcow Hollenderſkich zaproſił, kiedy nam wpraſzaiącym ſię, ani odpowiedzieć raczył. Przy tymże zapale, nie należyż tego ſię ſamego, i czekać, i być pewnym, że ſię ſtanie z Nami przy umiarkowaniu prędzey, czy poźniey czynionym z Moſkwą, i z Turkiem? iakież wyſtawicie ieſzcze widoki, ieżeli nie dobrowolne narażenie ſię dwom Potężnym Mocarſtwom Somſiedzkim bez żadnego celu, i pożytku, a z potrzeby i opuſzczenia, ślepe poddanie ſię iednemu? Lecz pozwolmy na to, że ſię zapali woyna ościenna, i Kray naſz ſtanie ſię zapewne iey Teatrem; każda woyna muſi brać koniec, niechże mnie przekona ktokolwiek, że z niey oczywiſte widząc ſtraty, przewiduie i pożytki z tego zapału, byłże on ſkuteczny do przymuſzenia zrzeczenia ſię Traktatu 75. Roku zganienia i odwołania Not, a oraz ugaſzenia na zawſze boiaźni buntow Diſunickich; cóż na przeciw temu użyto w teraźnieyſzym Seymie, wołano na bunty, których nikt niedowiodł, napiſano Kſiążkę, którey mało kto czyta, a kto czyta z uwagą, śmiać ſię muſi, zabrano Kupcow, i Kraiowi całemu ſzkodę w handlu i Cłach uczyniono, właſnych Poddanych wywieſzano bez prawney Juryzdykcyi, pomnażaiąc zakałę krwi niewinnie przelaney, wiązano ſwoiey Religii Kapłanow i obcey, i zapomniano w więzieniu o Ludziach, i o ſprawie ſamey. Jeżeli obrażać może potarganie Traktatow, i ſprawiać boiaźń, to zapewne, ſam tylko ſpoſob, nie rzecz ieſt naganna. Nie maż więc przyczyny Generał Potocki, iak Cnotliwy Obywatel oſtrzegać Wſpoł-Braci do rozważnieyſzego poczynania? Radziſz on Woyſka nie trzymać, Praw dobrych nie piſać, Podatkow nie ſkładać, Rządu czuwaiącego w Rzpltey niemieć, y wrocić ſię pod obcą dependencyą? na ów czas rada takowa

http://rcin.org.pl

takowa, znalazłaby silnieysze w odporze wywody, lecz nie iest to usypiać, ale budzić Narod, przekładaiąc Rząd obalony i opieszałość w poprawie, moc Prawodawczą i Exekwuiącą do iednych Osob przywiązaną, ślepe prowadzenie na wyraźne niebespieceństwo, i nakoniec mylne, a prywacie tylko dogodne skryte systema; izaliż być mogło taiemną rzeczą Potockiemu, że pod węzłem Konfederacyi, chciano związek inny robić do wzburzenia Kraiu, i zaczepney woyny dla przysługi obcey polityki, i tym końcem iuż Marszałkow związkowych do obu Narodow przeznaczono; Mogłże nie wiedzieć o pobudkach, przez które zapał się pomnażał, gdy też same Brabancyą na Ruinę wystawiły, i Węgry o mało w tenże dół nie wprowadziły, niesąż temu Cnotliwemu i światłemu Mężowi znane korzyście, w przewadze na iednę stronę z Aliansu, gdy wybłagać nie było można, przynaymniey zachowania Traktatu komercyi gwałtem w 1775. Roku narzuconego, i gdy całym fortelem ukrywana chęć zaboru Gdańska, i Torunia, do publiczney przedarła się świadomości

To przypominaiąc, nie usypia się Narod, lecz łatwowierności oczy się otwieraią, kto i dokąd Narod cały prowadzi; Potrzeba było do tego dzieła rownie cnotliwego, równie śmiałego Maża, iakim iest Stanisław Potocki Generał Artyleryi, żeby powstaiąc na huczne uprzedzenia, gardząc paszkwilami, nie lękaiąc się w czystym sercu wszelskich pocisków, oświadczył Narodowi co myśli, i iak radzi swoiey Oyczyźnie, przyznaymy się oba że nie mamy takiego daru odwagi ukrywaiąc Jmiona nasze w tych listach, chociaż W. Panu usłoby, z aplauzem na tym Seymie usłyszeć za te prace łaiania Potockiego, pochwałę, żeś poczciwy Prusak, a mnie przy obronie prawdy i tego Męża cnoty niechce się ściągnąć na siebie przymówki, żem Moskal, chociaż iuż z tego i dzieci żartuią, a po całym Kraiu dobra facecya, a może i prawdziwa pewnego Posła rozeszła się, że Talarki, wygryzły Ruble.

Odpowiedziawszy na to, co mnie się zdawało godnym odpowiedzi, iużem chciał pioro odciągnąć od tego, co w samych sofizmatach i błahszych zakrętach iest powiedziano, wszakże nie utrudzę czytaniem, kto chce czytać, a kto niechce, dla niego

iest

http://rcin.org.pl

równą rzeczą, czy kto krótko, czy kto długo piſze, czy mylnie czy prawdziwie.

Wyrażaſz W. Pan, że o Elekcyą wolną Królow w dyſputę wchodzić nie będzieſz, i roſtropnie czyniſz, bo *lex jubet, non disputat*, idzieſz zatym, że ſłabe muſzą być tam dowody, gdzie potrzeba Prawa zakazuiącego, wſzakże rozumiem, że tey przynaymniey prawdy nikt nie zaprzeczy, że Bog ieſt, a przecięż Prawo ieſt nie naganne, co każe karać bluźniącego. Niechay iakiego chce będzie Narodu Autor, co piſze o wolności, ſerce czyſte Polaka znaydzie w ſobie ſilnieyſze nad wſzyſtko przekonanie (byleby ſzwayca złota nie zdziurawiła go) ſzanować Prawa Oycow, i pomnieć ile ich ten koſztował zaſzczyt, o którym tak wolnie rozumować podoba ſię płochym Naſtępcom, i niczym ieſzcze nie zaleconym w Narodzie, iak tylko tłomaczeniem kſiążek Francuſkich i Angielſkich; rozumiem, że ſię iuż każdemu ſprzykrzyło ſłuchać o Ateńſkiey Rzeczypoſpolitey, o Solonie i Demoſteneſie, wyprowadzaiących Narod z Barbarzyńſtwa, ani podobnym nie ieſteśmy narodem, ani Solonow w Polſzczę nie widziemy, a Cnotę Polſką ſzanować powinniśmy naybardziey w poſłuſzeńſzeńſtwie Prawa, tę wytępiwſzy iuż nie ieſteśmy ani wolni, ani Polacy. Jan, Jakub, Stefan Potoccy uſkromili Rokoſz Zebrzyiedowſkiego, pytamſię: ieżeli zmazali prawo napiſane o wolney na zawſze Elekcyi? Niechay więc te piękne przykłady z Jmienia ſłużą Staniſławowi Potockiemu na przeciw burzycielom wolności naſzey. Dał dowod na tym Seymie ofiaruiąc wyſtawienie Poſągu Czarneckiemu dla przypomnienia Cnoty tego wiecznym Zebrzydowſkim targaiącym ſię na ſławę i Oſobę ſwoiego Króla; Uwaga uczyniona nad odezwą Generała Artyleryi do Narodu, względem wybrania za życia Krola Naſtępcę, tak ſztucznie ieſt przez odpowiedz zmieſzaną, iż mogę do Wſpoł - Braci mówić: Bracia! Autor odpowiedzi na liſt JW. Generała Błądzić i zdradzać może, gdy dla tego tylko, żeby przyſzedł do owey uſzczypliwey exklamacyi, Przebog *Nunquid habebunt finem verba ventosa*, pozwolił ſobie i rzecz i ſkład piſma Generała Artyleryi tak zamieſzać, że ſam nawet nie ſtał ſię czego chce wyrozumiałym. Od takowych Oratorow ſtrzeżcie ſię Polacy z przykładu Grecyi, *Oratoribus periit Græcia*. Cóż ieſt iaśnieyſzego i wolnego od

http://rcin.org.pl

kon-

kontradykcyi, iak uwagi w tym mieyſcu Potockiego? Mówi bowiem on: Wſzyſtkie przeſzłe obawy, o narzut Królow niepowinne być uważane, gdy mamy powiękſzone Woyſko pod władzą ſamey Rzpltey zoſtaiące, gdy opiſać możemy Formę porządną Elekcyi, którą należy opiſywać pierwey, nim ſię przyſtąpi do przeznaczenia Naſtępcy żyiącemu Królowi, ażeby dwie weſpoł moce, i Panuiącego, i Panować maiącego opiſowi nie opierały ſię. Jeżeli ieſzcze (mówi daley) nie przeſtanie trwożyć ſię Obywatel o narzut ſobie niechętnego Krola, niechay raczey tak opiſze Krolow powagę, żeby Obcym nie była łakoma, albo nakoniec niechay ſię zamyśli, czyli nie lepiey być bez Krola, iak być pod deſpotą, i ſtracić ſwoią wolność; któż w tych uwagach widzi ſprzeciwieńſtwo porady, kto raczey nie upatrzy w Potockim żywy Obraz Tarnowſkiego, o którym mówi Orzechowſki, gdzież tu ſą podchlebſtwa, czy Królowi, czy Narodowi? czymże ſię zbić i zwrócić mogą te światłe przełożenia? potrzeba było udać ſię do tych ułudzeń, któremi ſię poſpolicie nierozſądek podbiia, to ieſt: do trudności napiſania Proiektu za Elekcyą, o którym nikt nie myśli, i myślić nikomu nie dozwala ſię, do wſpomnienia Praw dawnych o władzy Krolow w Polſzcze, na które tak śmiało ſię targa, i nie uważa na tym Seymie w naycelnieyſzych rzeczach, nakoniec do ſzyderſtwa, do dekalogu, do wyſtawienia Krola bałwanem, w owych to dowcipnych konceptach wmawiaiąc zamyſł wygnania Krolow, w przeniknieniu, i nakazaniu ślepey wiary do ſłow, iak myślą inne obce o nas Dwory. Na te i tym podobne przełożenia, ieſzcze raz zawołać ſłuſznie można, Obywatel, co takich używa fortelow w perſwazyi, i pomylić ſię, i zdradzić może, Przebóg! *nunquid habebunt finem verba captiosa*?

Zakończmy tę nudną korreſpondencyą, oſtatnią ieſzcze uwagą, roztrząśnieniem i zapytaniem, kto ieſt wyſtępny w Narodzie, czy ten, co kaleczy i rozbiia, czy ten co ſię ſkarży i przekłada? izaliż do tey iuż przyſzliśmy niewoli, żeby płakać i proteſtować ſię w Narodzie wolnym było przymowką, i wyſtępkiem; a odezwa do Narodu, Manifeſta, i oświadczenia uwag Obywatelſkich podpadały krytyce? i dla tego trzymano miecz w ręku, że ſię kto żali, i dla tego i do póty przeciągano

konfede-

http://rcin.org.pl

racyą, do póki żaden nie odważy się powiedzieć, co go dolega, i boli? Jeśliże i to Republikankskiego Rządu duch i Konst: będzieſz formalność mocnieyſza nad Prawo Narodu, i Prawo natury. Używano dotąd wrażenia potrzeby Konfederacyi dla pokączenia rozpoczętych dzieł, dziſiay w piſmie odpowiednim przychodzi dowiedzieć ſię, że ta potrzeba ieſt dla tego, ażeby kilkadzieſiąt Oſob, ogarnąwſzy władzę Narodu, niedozwoliły Narodowi ſarknąć, co go dolega, czekaiąc owey Kſiążki apokaliptyczney przez wieki, ktora kiedyś na ſtoliku każdego będzie leżała, i ktorą rozkażą każdemu *comede* & *devora*, dla odrodzenia ſię, kto nam obiecuie te wielkie ſzczęście, niechay raczy uczynić miłości właſney dla Oyczyzny ofiarę, niechay nas zoſtawi nam ſamym, niechay iuż bez podeyrzenia kończy, a nieobiecuie tylko z Salamonem *meum eſt Conſilium* & *aquitas*, *mea eſt prudentia*, *mea eſt fortitudo*, niechay przeſtaniemy użalać ſię z tymże Mędrcem, *Arrogantiam* & *superbiam* & *viam pravam* & *os bilingue deteſtor.*

http://rcin.org.pl

Fundacji im. J. J. Michalskich
Ze zbiorów

http://rcin.org.pl

1846

http://rcin.org.pl

XVIII-2. 1100

http://rcin.org.pl